

Adrianna Zawadzka

Narodziny nubilogii – nowego kierunku studiów naukowych jako wynik Kampanii Nubijskiej UNESCO

Streszczenie w języku polskim

Nubia to historyczna kraina, która obejmuje swoimi granicami dolinę środkowego Nilu w południowo-wschodniej Afryce, sięgając terytorialnie aż do granic Etiopii. Obecnie tereny te znajdują się w południowym Egipcie oraz w północnym Sudanie. Nazwa tego regionu pochodzi od hieroglificznego spółgłoskowego rdzenia „nb”, który oznaczał złoto. Była to zatem ziemia bogata w ten szlachetny kruszec. Nubię określano też m.in. jako Kraj Łuczników (słynęła z tego typu wojskowych formacji), a w późniejszym okresie (w okresie Nowego Państwa) znana było pod nazwą Kusz.

Pomijając okres prehistoryczny, o początkach osadnictwa i kulturze tego regionu właśnie jako Nubii możemy mówić mniej więcej od połowy IV tys. p.n.e. Ten obszar zamieszkiwały różne ludy, tworząc właściwe sobie cywilizacje. Wiele wytworów po tych zorganizowanych społecznościach dotrwało do naszych czasów. Przechowały się w piaskach pustyni. Szczególnie dotyczy to okresów, kiedy dominowały tam wpływy egipskie, a także kiedy panowało chrześcijaństwo, a potem islam.

Ruiny znajdujące się na terenie Nubii najpierw były wyłącznie atrakcją turystyczną. Stało się to i tak relatywnie późno, bo dopiero na początku XIX wieku, chociaż miasta egipskie – jak np. Memfis czy Teby – były już znane i odwiedzane. Rozsławiły je ekspedycje naukowe w Egipcie zapoczątkowane dzięki wyprawie Napoleona Bonapartego (1769-1821), a później odczytanie pisma hieroglificznego przez Francuza J. F. Champolliona (1790-1832) oraz kolejne wyprawy, jak np. pruska pod kierownictwem K. R. Lepsius (1810-1884). Początkowy brak zainteresowania Nubią wiązał się przede wszystkim z tym, że leżała ona na terenach na południe od I nilowej katarakty. Była więc dla wielu nieosiągalna.

Właściwa archeologiczna działalność rozpoczęła się od początku wieku XX, kiedy to wybudowanie Tamy Asuańskiej wiązało się z zatopieniem części Dolnej Nubii. Kolejne podwyższania zapory w latach 30. tamtego stulecia spowodowały następną działalność archeologów na jej terenie. W latach 50. rząd Egiptu (wtedy była to Zjednoczona Republika Arabska) postanowił zbudować Wysoką Tamę (Sadd el-Ali) na południe od Asuanu.

Konsekwencją jej postawienia było utworzenie jeziora o długości 500 km sięgającego aż po kataraktę Dal. Praktycznie wiązało się to z zalaniem całej Dolnej Nubii, powodując olbrzymie straty dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego. Dzięki późniejszej Akcji Nubijskiej UNESCO częściowo udało się je ocalić.

W 1959 r. rządy Egiptu i Sudanu zwróciły się z prośbą o pomoc do UNESCO, by – w związku z budową Wysokiej Tamy – uchronić liczące tysiące lat pomniki i świątynie starożytnej Nubii przed zalaniem wodami Nilu. Rozpoczęto ogólnoświatową kampanię w celu ratowania starożytnych zabytków, w tym niezwyklej wartości świątyń na File i Abu Simbel. Tam przewodniczącym Grupy Ekspertów Archeologicznych był Polak – prof. Kazimierz Michałowski (1901-1981). Cała akcja trwała 20 lat, ale jedynie podczas pierwszych pięciu można było prowadzić prace wykopaliskowe na terenie przeznaczonym pod zalew.

W Akcji Nubijskiej wzięli udział specjaliści z 44 krajów. Dzięki temu bezprecedensowemu przedsięwzięciu udało się przenieść w bezpieczne miejsce 22 kompleksy zabytków architektonicznych (głównie świątynie egipskie) oraz przebadać archeologicznie, przynajmniej drogą prospekcyjną, cały wspomniany obszar. Warto dodać, że za sprawą tej kampanii zaczęto pracować nad konwencją UNESCO, która dotyczyła ochrony światowego dziedzictwa kulturowego i naturalnego, a także nad stworzeniem Listy Światowego Dziedzictwa. Konwencja została przyjęta w roku 1972, a nubijskie ocalone obiekty zostały wpisane na ową listę w roku 1979.

Niniejsza rozprawa doktorska („Narodziny nubilogii – nowego kierunku studiów naukowych jako wynik Kampanii Nubijskiej UNESCO”) traktuje właśnie o nowym kierunku studiów naukowych czy też wręcz o nowej dziedzinie wiedzy nierozzerwalnie związanej z archeologią. Jest nią nubilogia, czyli nauka o starożytnej Nubii. Dotyczy ona szeroko rozumianych dziejów i kultury tego regionu.

Do tej pory – z tego, co mi wiadomo – nie powstało żadne wyczerpujące i naukowe opracowanie, które dostarczałoby informacji oraz porządkowałoby wiedzę związaną z wyżej postawionym tematem. Dlatego też niniejsza praca doktorska jest pierwszym tego rodzaju szerszym studium.

Poza spisem treści, wstępem, zakończeniem, wykazem skrótów, bibliografią i ilustracjami dysertacja składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy z nich („Nubia – kraina i mieszkańcy”) charakteryzuje Nubię jako historyczną krainę, omawia żyjących tam ludzi, języki, jakimi się posługiwali i posługują, oraz stawia pytanie o problem chronologii jej dziejów. Kolejna odsłona („Badania Nubii do roku 1959”) prezentuje relacje dziejopisarzy, podróżników (w tym także polskich), historyków, badaczy poczynając od V wieku n.e.

i kończąc na latach 50. ubiegłego stulecia. Ten wykaz obejmuje oczywiście także ważniejsze badania naukowe nad Nubią, aż do przedsięwzięcia Akcji Nubijskiej. Następna część pracy („Akcja UNESCO ratowania nubijskich zabytków”) ukazuje UNESCO i międzynarodowe starania tej organizacji razem z rządami Egiptu i Sudanu w celu ocalenia starożytnego dziedzictwa kulturowego tego regionu, który bezpowrotnie miał zniknąć w wodach Nilu. To przegląd chronologii ochrony owych zabytków w Akcji Nubijskiej oparty na bezpośrednich raportach i dokumentach UNESCO do roku 1972 włącznie. Czwarty rozdział („Rezultaty Akcji Nubijskiej i powstanie nubilogii”) demonstruje efekty działań w tym unikalnym na skalę światową wydarzeniu, miejsca, które zostały ocalone, wkład poszczególnych państw i instytucji. Omawia sam termin „nubiologia”, powstanie Stowarzyszenia Nubiologów oraz ich spotkania. To także przegląd czasopism, serii wydawniczych traktujących o Nubii i działań podjętych na polu kultury. Sukcesywna część („Nubiologia pisze nową historię”) prezentuje dzieje Nubii od czasów prehistorycznych do okresu islamskiego z uwzględnieniem odkryć dokonanych podczas i po Akcji Nubijskiej, które w wielu aspektach zmieniły sposób postrzegania historii tych terenów. Szósty rozdział („Nubiologzy polscy”) ukazuje naukowe sylwetki ponad pięćdziesięciu rodaków, wśród których znajdują się inicjatorzy nubilogii oraz kontynuujący prace badawcze związane z tym kierunkiem studiów naukowych. Konstrukcja tego rozdziału jako wykazu osobowego jest celową próbą zastosowania metody widzenia całości przez jej część. Ma uzmysłowić na przykładzie ilości i jakości polskich badań, jak wielki zasięg osiągnęła ta dziedzina, której Polska jest poważnym, ale w istocie tylko jednym z jej uczestników. Jego alfabetyczne ułożenie ma ułatwić czytającemu znalezienie jak w indeksie obecnych tam badaczy polskich.

Praca została oparta na solidnych źródłach naukowych wydanych drukiem (spora część z nich posiadam w swojej bibliotece) oraz na raportach i dokumentach UNESCO (są one dostępne w Internecie).

Jest to zaprezentowanie procesu powstawania nowej dziedziny nauki i jej nadzwyczajnie szybkiego postępu. Brak jest jeszcze syntez z wielu okresów historycznych, mimo że podjęto szereg prób w tym zakresie, ponieważ ta dyscyplina wciąż się rozwija. Dosłownie każdy dzień dostarcza nowych informacji. Chodzi o wyniki prac archeologicznych z bardzo wielu stanowisk, lat i misji prowadzonych przez różne państwa i instytucje. Do tej pory nie wszystkie rezultaty dawnych i obecnych prac wykopaliskowych są opublikowane, a przecież one cały czas mają miejsce.

Akcja Nubijska dała początek dalszym pracom i badaniom. Sprawiała, że narodziła się nubilogia, która na nowo pisze historię tej części Afryki. Ona ewoluuje, bo pojawiają się

wyniki kolejnych badań. We wszystkich okresach nastąpiły znaczące zmiany. Jako przykład może posłużyć choćby Faras, gdzie polskie odkrycia pozwoliły m.in. na zrewidowanie postrzegania dziejów chrześcijańskiej Nubii i jej sztuki.

Trzeba też na koniec podkreślić, że wkład Polaków w powstanie i rozwój nubologii jest unikatowy w globalnej skali. Należymy do ścisłej elity badaczy, do grona rodziny nubiołógów liczącej ok. 400-500 naukowców.

Adam Zamojski